

# Salamon, Maciej

---

## "Einführung in die Byzantinologie", Gyula Moravcsik, Budapest-Darmstadt 1976 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 68/3, 583-585

---

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

# R E C E N Z J E

Gyula Moravcsik, *Einführung in die Byzantinologie*, Akademiai Kiadó — Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Budapest — Darmstadt 1976, s. 186, 11 tablic.

Zmarły przed paroma laty profesor Budapeszteńskiego Uniwersytetu Gyula Moravcsik był uczonym szczególnie zasłużonym dla rozwoju bizantynologii. Zajmował się problematyką stosunków bizantyńsko-węgierskich, był wydawcą źródeł (Konstantyna Porfirogenety „De administrando imperio”), najbardziej znaną wśród jego publikacji jest jednak praca: „Die byzantinischen Quellen der Geschichte der Turkvölker” (Berlin 1958, wydanie węgierskie 1933) — obszerne i solidne compendium wiedzy o wszystkich niemal źródłach historiograficznych do dziejów Bizancjum. Już we wstępnej części tej publikacji autor umieścił ogólne informacje na temat bizantynologii, zaopatrując je w pożyteczne wskazówki bibliograficzne. Własne doświadczenie badawcze, świetne opanowanie bibliografii przedmiotu, wreszcie opublikowanie kilku rozpraw na temat koncepcji studiów nad Bizancjum, w pełni kwalifikowały profesora G. Moravcsika do opracowania osobnego wprowadzenia do tej dziedziny nauki. Ukazało się ono w 1966 r. w wersji węgierskiej. Brak powszechnie dostępnego wydawnictwa tego typu w literaturze światowej skłonił firmę zach.-niemiecką do przygotowania wspólnie z oficyną węgierską wersji niemieckiej „Wprowadzenia do bizantynologii”.

Książkę rozpoczynają rozważania nad przedmiotem bizantynologii. Autor z filologiczną akrybią analizuje etymologię tej nazwy i przedstawia zmiany w sposobie jej pojmowania. Bizantynologia to według niego nauka, która bada „całość państwa i kultury bizantyńskiej”, jednocząc wokół tej problematyki specjalistów wielu dziedzin szczegółowych, np. etnologii, lingwistyki, epigrafiki, numizmatyki, historii politycznej, gospodarczej itd. (s. 15 n.). Koncepcja taka sprzyja integracji nauk i jest szczególnie pożyteczna w przypadku badań nad bardziej odległymi epokami. Nietrudno dostrzec jej podobieństwo do nauk o antyku (*Altertumswissenschaft*), z którymi bizantynologia jest zresztą ściśle powiązana. Podobnie jak w początkach badań nad antykiem, jej powstanie było w niemałej mierze wynikiem prac filologicznych. W drugim rozdziale poświęconym historii studiów nad Bizancjum autor podkreślił zasługi historyka literatury K. Krumbachera, jako twórcy nowożytnej bizantynologii. Stopniowe włączanie się do niej reprezentantów innych nauk spowodowało ograniczenie tej wiodącej pozycji filologii, której badania obejmują obecnie tylko pewną część szeroko rozumianej problematyki bizantynologicznej. Profesor G. Moravcsik łączył wykształcenie i działalność filologiczną z zainteresowaniami historycznymi i specyfika jego warsztatu badawczego wpłynęła w poważnym stopniu na charakter „Wprowadzenia”.

Cztery rozdziały, stanowiące 40% tekstu książki, dotyczą podstawowych zagadnień warsztatu bizantynologa. Autor omawia stosunki językowe w Cesarstwie i na terenach sąsiednich, co winno uświadomić czytelnikowi konieczność wielostronnego przygotowania językowego, np. poznania — oprócz języka greckiego — choćby jednego działu orientalistyki (por. s. 17). Oczywiście znaczenie greki jest podstawowe i dlatego autor zajmuje się w kolej omówieniem jej rozwoju w okresie bizantyńskim. Dla zobrazowania wykładu, do rozdziału poświęconego tej kwestii, dołączył on przykłady tekstów pochodzących z VI—XV w. Szkoda, że w tym cennym uzupełnieniu znalazły się jedynie ustępy z dzieł historiograficznych i literackich. Brakuje tekstów papirusowych, dokumentów czy fragmentów innych źródeł obrazujących całą różnorodność języka epoki bizantyńskiej.

Zarys dziejów pisma greckiego ilustruje 11 dwubarwnych tablic, które prezentują wzory pisma, głównie jednak pisma kodeksów (ponadto jedną kartę starodruków), nie zaś papirusów lub dokumentów.

W omówieniu źródeł do dziejów Bizancjum stosunkowo najwięcej miejsca poświęca się źródłom historiograficznym oraz innym typom źródeł pisanych (brak chyba tylko literatury teologicznej, choć są akta soborów). Natomiast autor świadomie zrezygnował z przedstawienia zabytków sztuki bizantyńskiej i źródeł archeologicznych; epigrafika i numizmatyka zajęły jedynie po 1/2 strony.

Ostatnia partia książki jest skrótowym podręcznikiem historii i kultury bizantyńskiej. Profesor G. Moravcsik zebrał tu podstawowe informacje o gospodarce i społeczeństwie, historii politycznej, ustroju oraz kulturze Cesarstwa. Osobny rozdział dotyczy „Dziedzictwa Bizancjum” w kulturze innych państw. Zarówno ten rozdział, jak też ustęp poprzedniego, omawiający rolę Bizancjum w uratowaniu od zapomnienia kultury grecko-rzymskiej, winny uświadomić czytelnikowi znaczenie badań nad Bizancjum dla lepszego poznania genezy kultury europejskiej. Co więcej, autor postuluje opracowanie pewnych konkretnych zagadnień i te wskazówki mogą okazać się pożyteczne dla młodych adeptów nauki. Szkoda, że ograniczają się one głównie do dziedziny historii kultury. Rozdział poświęcony społeczeństwu i gospodarce zawiera postulat „takiego ujęcia w przyszłości bizantyńskiej historii społecznej i gospodarczej, które uwzględniłoby w należyty sposób wszystkie problemy szczegółowe” (s. 131). Jest to stwierdzenie nazbyt ogólne i z tego powodu mało przydatne przy wyborze tematyki badań. Współczesna bizantynologia koncentruje się, szczególnie w zakresie problematyki historycznej, na określonych zagadnieniach nie tylko w celu szczegółowego poznania dziejów Cesarstwa, lecz w większej może nawet mierze w celu pełniejszego poznania zjawisk o znaczeniu powszechnodziejowym. Do przyczyn wzrostu zainteresowania bizantynologią w najnowszych czasach zaliczyć należy np. fakt, że przemiany społeczne i gospodarcze wiodące od starożytności do średniowiecza zachodziły w Cesarstwie Wschodnim w ramach trwałej i dość stabilnej struktury państwowej.

Powyższe uwagi nie powinny być rozumiane jako krytyka wartości książki. Przeciwnie, w ramach obranej przez autora tematyki jest to podręcznik godny zaufania, dostarczający wiadomości kompetentnych i podanych w sposób przystępny nawet dla czytelnika bez fachowego przygotowania (znającego jednak język grecki). Z obowiązku recenzenta wypada zwrócić uwagę na kilka stwierdzeń dyskusyjnych i niezbyt liczne, drobne pomyłki. W świetle najnowszych badań nie jest uzasadnione stwierdzenie, jakoby Bizancjum nie znało pojęcia „dziedzicznej arystokracji” (*Erbadel*) — s. 130. Określenie historiografii kościelnej jako „mieszanego produktu dziejopisarstwa monograficznego i kronik” wzbudza zasadniczy sprzeciw (s. 104). W 688—689 r. panował Justynian II, a nie Justyn II (s. 58).

Poszczególne ustępy pracy, częściowo zaś nawet niewielkie akapity, zaopatrzone zostały w zestawienia bibliograficzne. Dobór pozycji jest w nich trafny i staranny, zaś liczba cytowanych tytułów stosunkowo duża. Nieliczne braki w bibliografii dotyczą głównie prac nowszych, które nie znalazły się jeszcze w wydaniu węgierskim, a których autor nie zdążył włączyć już przed śmiercią do edycji niemieckiej. Wymienimy tu: A. H. M. Jones, *The Later Roman Empire 284—476* (t. I—III, Oxford 1964), A. R. Bellinger, P. Grierson, *Catalogue of the Byzantine Coins in the Dumbarton Oaks Collection and in the Whittemore Collection* (t. I: 491—602, Washington 1966; t. II: 602—717, tamże 1969).

„Wprowadzenie do bizantynologii” nie stanowi kompendium wiedzy o całej, obejmującej wiele nauk szczegółowych, dziedzinie badań nad Bizancjum. Zapewnia ono jednak solidną i podaną w łatwej do przyswojenia formie, wiedzę na temat określonej części warsztatu badawczego bizantynologa, w którego pracy metody filologiczne, analiza i wydawanie (!) źródeł wciąż odgrywają poważną rolę. Zarów-

no wprowadzenie do warsztatu badawczego, jak i informacyjna część książki zasługują na uwagę zarówno historyków, jak filologów, ponadto zaś wiele skorzystać z niej mogą specjaliści innych dziedzin szczegółowych, podejmujący problematykę bizantyńską.

Maciej Salamon

*Documenta ex Archivo Regiomontano ad Poloniae spectantia, „Elementa ad fontium editiones” t. XXX—XXXII, Institutum Historicum Polonicum Romae, ed. Karolina Lanckorońska cz. 1, Romae 1973, s. XV, 259, tab. IX; cz. 2, Romae 1974, s. VII, 241, tab. VII; cz. 3, Romae 1974, s. 265, tab. X.*

W znanym i dobrze zasłużonym historykom Polski nowożytnej, a zwłaszcza badaczom „złotego wieku”, wydawnictwie poloników z archiwów obcych zasługują na odrębne omówienie zbiory korespondencji polskiej kierowanej do księcia Albrechta pruskiego i jego następcy, Albrechta Fryderyka. Potrzebę publikacji tych niezmiernie interesujących źródeł dostrzegali historycy polscy — Komisja Historyczna Akademii Umiejętności z inicjatywy Ludwika Finkla — już przed 70 laty, zamierzali jednak rozpocząć edycję od listów dostojników koronnych<sup>1</sup>. Wydawniczy królewieckiej serii „Elementa” postąpiła natomiast inaczej, podejmując w pierwszej kolejności druk korespondencji monarchów i członków rodziny panującej. I słusznie. Listy Zygmunta I oraz Zygmunta Augusta rzucają wiele światła nie tylko na stosunki pomiędzy państwem polskim a lennem pruskim, lecz i na ogólne problemy polityki, zwłaszcza zagranicznej, monarchii polsko-litewskiej. Ponadto dopiero zapoznanie się z dokumentami pochodzącymi od panujących pozwala na odczytanie należycie tzw. „listów panów” do Albrechta, ukazując w jakim stopniu (i czy w ogóle) polityka monarchów wobec księcia pruskiego rzutowała na relacje z nim dostojników i urzędników państwa polskiego. Zresztą Karolina Lanckorońska powodowała się zapewne w swej edycji także względami formalnymi, idąc za porządkiem królewieckiego Herzogliches Brief-Archiv, które w poświęconym Polsce dziale „B” wyznacza pierwsze miejsce listom królów i domu królewskiego (zob. przejrzyste omówienie proveniencji archiwalnej podstawy wydawniczej, t. XXX, s. VII—IX).

Dokumenty objęte wydawnictwem zostały przekazane *in extenso* lub pod postacią regestów, jak to bywa często stosowane w praktyce edytorskiej. Czytelnik otrzymuje dzięki temu pełny przegląd konkretnego zespołu archiwalnego, czego jest pozbawiony przy publikowanych wyborach źródeł, realizowanych zawsze na zasadzie względnych kryteriów selekcji. Zastąpione regestami przekazy odnoszą się do spraw „prywatnych”, *at haec tamen distinctio saepe sat difficilis erat* (t. XXX, s. VIII). Wątpliwości wydawcy są zrozumiałe i typowe dla edytorów, ilekroć są zmuszeni eliminować część materiału źródłowego. Wydawnictwo pominęło tu przede wszystkim pisma rekomendacyjne, grzecznościowe (*litterae curiales*) oraz interwencje na rzecz osób trzecich, związane często z postępowaniem prawnym przed sądami księcia lub z odwoływaniem się poddanych Prus Książęcych do suwerennej jurysdykcji monarszej. Te ostatnie kwestie, którym wiele uwagi poświęcił Adam Vetulani<sup>2</sup>, są istotne dla poznania praktyki i zasięgu apelacji pruskich. Jednakże zamieszczenie w edycji dokumentów, wielokrotnie bardzo rozbudowanych, powiększyłoby nadmiernie rozmiary publikacji, zaś regesty napro-

<sup>1</sup> O tych inicjatywach wspominają recenzje z XXXIV—XXXIX tomów „Elementa”, złożone do „Studiów Źródłoznawczych” (Małek, Sucheni-Grabowska, Szymaniuk).

<sup>2</sup> A. Vetulani, *Lenno pruskie od traktatu krakowskiego do śmierci księcia Albrechta (1525—1568)*, Kraków 1930, s. 96 nn., 199 nn.